



Sygn. akt I NSNc 316/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

Joanna Rebisz-Wojtala (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa P. [...] S.A. w B.

przeciwko J. F.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 9 marca 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w B. z 25 września 2014 r., sygn. I Nc [...],

- 1. uchyla w całości zaskarżony nakaz zapłaty i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ż.,**
- 2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 5 września 2014 r. P. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w B. wystąpiła do Sądu Rejonowego w B. o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla, domagając się od pozwanego J. F. zapłaty kwoty 13 232,06 zł z

ustawowymi odsetkami od dnia 16 sierpnia 2014 r. oraz kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, i doręczenie nakazu zapłaty wraz z klauzulą wykonalności na adres powoda z jednoczesnym zasądzeniem na rzecz powoda kosztów postępowania klauzulowego.

W uzasadnieniu pozwu powodowa spółka podniosła, że pozwany zobowiązał się – poprzez podpisanie 26 lipca 2013 r. weksla – do zapłaty w dniu 15 sierpnia 2014 r. kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 13 232,06 zł. Dlatego też powódka 5 sierpnia 2014 r. wezwała pozwanego do wykupu weksla, jednak do 18 sierpnia 2014 r. pozwany nie dokonał żadnej wpłaty. Powódka wskazała, że pozwany podpisując własnoręcznie kalendarz spłat rat, znał wysokość zobowiązania i termin spłaty.

W załączonym do pozwu „Zawiadomieniu” z dnia 5 sierpnia 2014 r., wskazano, że ze względu na poważne naruszenie przez pozwanego postanowień „Umowy nr [...]” z dnia 26 lipca 2013 r. zawartej pomiędzy J. F. a P. [...] Sp. z o.o. oraz nie płacenie przez niego zobowiązań zgodnie z ustalonym kalendarzem rat do ww. pożyczki, wszystkie jego zobowiązania dotyczące umowy stały się wymagalne, a przedmiotowe pismo należy traktować jako wypowiedzenie warunków umowy. Ponadto poinformowano dłużnika, że zgodnie z odpowiednimi postanowieniami umowy pożyczki oraz deklaracji wekslowej wystawiony przez J. F. weksel *in blanco* został wypełniony i w przypadku nie otrzymania zapłaty we wskazanym terminie, sprawa zostanie skierowana na drogę sądową do rozpoznania przez sąd powszechny.

W przedmiotowym zawiadomieniu oznaczono także wysokość długu J. F. na dzień jego sporządzenia w wysokości 13 232,06 zł wraz z wyliczeniem dłużnej kwoty:

- 1) kwota niespłaconej pożyczki – 10 784,00 zł,
- 2) kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 a) postanowień umowy – 203,54 zł,
- 3) kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 b) postanowień umowy – 2156,80 zł,
- 4) kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 c) postanowień umowy – 75,00 zł,
- 5) umowne odsetkiienne obliczone na podstawie pkt 13.1 postanowień

umowy 12,72 zł.

Sąd Rejonowy w B. 25 września 2014 r., sygn. akt I Nc [...], wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla, w którym zasądził od pozwanego J. F. na rzecz P. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w B. kwotę 13 232,06 zł z ustawowymi odsetkami od 16 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2583,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazując pozwanemu, aby zaspokoił w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu roszczenie na rzecz powódki w całości wraz z kosztami, albo wniósł w tym terminie zarzuty.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty sporządzonym w trybie art. 92 u.SN, Sąd Rejonowy w B. wskazał, że podstawą wydania nakazu zapłaty był przedłożony przez powódkę wraz z pozwem weksel *in blanco* wystawiony przez pozwanego, a następnie wypełniony przez powódkę na kwotę 13 232,06 zł, z datą płatności 15 sierpnia 2014 r. w B. (k. 3). Weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budziła wątpliwości Sądu. Tym samym Sąd nie stwierdził braku podstaw do wydania nakazu zapłaty (art. 486 § 1 k.p.c.). Sąd stwierdził, że w sprawie zaistniały przesłanki do rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym i wydał nakaz zapłaty w oparciu o art. 485 § 2 k.p.c. i art. 491 § 1 k.p.c., natomiast o kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 zd. 1 k.p.c.

W związku z doręczeniem pozwanemu nakazu zapłaty i bierną postawą pozwanego, co do wniesienia zarzutów, nakaz stał się prawomocny 3 listopada 2014 r.

Na podstawie art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h., w wyniku dokonanego 18 grudnia 2014 r. podziału przez wydzielenie P. [...] Sp. z o.o., wierzytelność wobec pozwanego wynikająca z ww. umowy, przejęła P. [X.] Sp. z o.o. Kolejno wierzytelność ta została przejęta przez P. [...] S.A., w wyniku przejęcia w trybie połączenia dotychczasowego wierzyciela P. [X.] Sp. z o.o., co nastąpiło 26 lutego 2015 r.

Skargą nadzwyczajną wniesioną 23 grudnia 2020 r. Prokurator Generalny (dalej także: „skarżący”), na podstawie art. 89 § 1 i 2 u.SN, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego

ureczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła, wydany przez Sąd Rejonowy w B., Wydział I Cywilny w dniu 25 września 2014 r., sygn. akt I Nc [...], w sprawie z powództwa P. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w B. przeciwko J. F.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

- zasad określonych w art. 76 Konstytucji RP w postaci zasady ochrony konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła wierzytelności wynikającej z zawartej przez J. F. z P. [...] Sp. z o.o. umowy pożyczki, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie;

- naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanego jako konsumenta, w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez niego czynność prawna, czy to wystawienia weksła *in blanco*, czy też zwarcia z powodem umowy pożyczki nr [...] z dnia 26 lipca 2013 r., były związane z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanego.

Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił także naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj.:

- przepisu art. 37¹ § 1 k.p.c. poprzez jego zastosowanie jako kryterium właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w B. ze względu na dochodzenie roszczenia przeciwko zobowiązanemu z weksła *in blanco*, którego miejsce płatności określono na B., w sytuacji gdy powódka w żaden sposób nie wykazała, że właściwość ta była indywidualnie uzgodniona z pozwanym – konsumentem, a tym samym zachodziły uzasadnione wątpliwości, czy decyzja powódki, co do wypełnienia weksła *in blanco* w zakresie miejsca jego płatności nie była wynikiem zastosowania klauzuli niedozwolonej w rozumieniu art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c., a więc klauzuli bezskutecznej, a wobec tego rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B., jako sąd niewłaściwy miejscowo, nie było dopuszczalne, albowiem zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu ze

względem na miejsce zamieszkania pozwanego;

– art. 485 § 2 zd. 1 k.p.c., art. 248 § 1 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wezwania powodowej spółki do przedłożenia dokumentów dotyczących umowy pożyczki nr [...] z dnia 26 lipca 2013 r. zawartej pomiędzy nią a pozwanym, w tym samej umowy oraz deklaracji wekslowej i mimo tego wydanie nakazu zapłaty, w sytuacji, kiedy powódka nie wykazała, że wezwała pozwanego do zapłaty sumy wekslowej, a treść weksla nasuwała uzasadnione wątpliwości, czy kwota wykupu weksla, objęta żądaniem pozwu, nie była wynikiem zastosowania klauzul abuzywnych lub sprzecznych z przepisami prawa w przedmiotowej umowie (stosunek podstawowy), znajdującej się u źródła stosunku wekslowego – a tym samym wydanie nakazu zapłaty nie było dopuszczalne.

Na podstawie art. 91 § 1 oraz § 2 u.SN Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B., I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej skarżący podniósł, że jest ona konieczna dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP oraz zasadą ochrony konsumentów, wynikającymi z art. 76 Konstytucji RP.

Prokurator Generalny podniósł, że art. 76 Konstytucji RP, ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany, a wynikający z niego obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Artykuł 76 Konstytucji RP nakłada na władze publiczne obowiązek podejmowania wskazanych w nim działań, a ochronę „konsumentów, użytkowników i najemców” traktuje jako ogólniejszą wartość konstytucyjną (zob. wyrok TK z 26 września 2000 r., P 11/99), wyznaczającą sposób stanowienia i stosowania wszystkich przepisów prawa. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie przyjmuje, że przepis art. 76 Konstytucji RP wyraża jedną z zasad polityki państwa stanowiących dla niego źródło określonych obowiązków.

Konkretnie, przepis ten „nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (zob. wyroki TK: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99). O nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 Ustawy Zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (zob. wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.). Uprawnieniom konsumenta odpowiadają pewne obowiązki drugiej strony sprzedawcy czy usługodawcy. Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (por. wyroki TK: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09).

Skarżący wskazał, że na mocy art. 9 Konstytucji RP ochrona konsumenta znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Polskie prawo konsumenckie zostało ukształtowane m.in. poprzez implementowanie do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, a zatem ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji RP nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego. Trybunał Konstytucyjny zasadnie dokonuje więc wykładni art. 76 Konstytucji RP z uwzględnieniem przepisów prawa UE i to nie tylko przepisów traktatowych, lecz także aktów prawa pochodnego UE (zob. wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; oraz wyrok TK z 13 września 2005 r., K 38/04, pkt. 1).

Skarżący wskazał na obowiązywanie w polskim porządku prawnym Dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, w Preambule której podkreślono obowiązek zapewnienia skutecznej ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, realizowany m.in. przez wyposażenie sądów w skuteczne instrumenty pozwalające na badanie nie tylko tego, czy wierzytelność wobec konsumenta

istnieje i prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika, ale również do ustalenia, czy wytaczając powództwo nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez instytucję kredytową w stosunku z nieprofesjonalistą. Umowa, której zabezpieczenie stanowi weksel *in blanco*, objęta jest zakresem zarówno Dyrektywy 93/13 jak i Dyrektywy 2008/48. Wobec harmonizacji przepisów w tym zakresie na szczeblu unijnym, wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji RP w odniesieniu do umów konsumenckich winna być dokonywana przy uwzględnieniu tych przepisów oraz ich wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17; a także wyroki TSUE: z 13 września 2018 r. Profi Credit Polska C-176/17, pkt 42; z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerova*, C-377/14, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z 21 grudnia 2016 r., *Gutierrez Naranjo i in.*, C-154/15, C-307/15 i C-308/15, pkt 58).

W ocenie Skarżącego, w świetle powyższego należy uznać, że sąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obok przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, winien z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta. Chociaż unormowania Dyrektywy 93/13 nie stoją na przeszkodzie przepisom krajowym pozwalającym zobowiązać w umowie pożyczkobiorcę do wystawienia weksla własnego *in blanco* w celu zabezpieczenia zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy o pożyczkę konsumencką, to sąd, jeśli poweźmie poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na takim wekslu powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter. W tym też zakresie, sąd może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu umowy tak, aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw.

Skarżący podniósł, że wobec powyższego należy uznać, że przeciwko konsumentowi nie może zostać wydany nakaz zapłaty wyłącznie na podstawie treści samego weksla, niezależnie od tego, że uwzględnianie w postępowaniu nakazowym innych dokumentów dołączonych do pozwu wraz z wekslem byłoby sprzeczne z istotą tego typu postępowania nakazowego. Konieczność zapewnienia przewidzianej w unormowaniach unijnych skutecznej ochrony konsumentom oznacza, że niezależnie od zainicjowania przed sądem postępowania nakazowego

na podstawie weksla, sąd z urzędu zobowiązany jest każdorazowo zweryfikować, czy weksel stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej; to zaś wymaga znajomości podstawy wydania weksla. W przypadku stwierdzenia, że wierzyciel dochodzi wierzytelności z weksla, który stanowił zabezpieczenie umowy konsumenckiej zawartej z pozwanym, nie wydaje się, by istniała inna droga zapewnienia pełnej skuteczności unormowaniom Dyrektywy 93/13, niż zbadanie z urzędu treści stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla będącego konsumentem oraz wierzyciela wekslowego.

Podobnie nie sposób przyjąć, że uznanie przez sąd klauzuli prorogacyjnej za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul umownych wynika z samego prawa. Sąd Rejonowy w B., wbrew obowiązkowi, nie dokonał z urzędu oceny tych klauzul w zakresie, w jakim rzutują one na jego właściwość. Powyższe uzasadnia zarzut naruszenia art. 37¹ § 1 k.p.c. regulujący właściwość przemienną sądu. W omawianej sprawie miejscem zamieszkania pozwanego są Ż., zaś miejsce płatności weksla wskazane zostało przez powoda uzupełniającego weksel jako B., determinując właściwość przemienną sądu, znacznie oddalonego (o prawie 400 km) od miejsca zamieszkania pozwanego. Działaniu takiemu przyświecał zapewne cel, aby utrudnić pozwanemu – konsumentowi skuteczną obronę przed sądem, a powódce ułatwić dochodzenie roszczenia przed sądem położonym według jej siedziby. Dla konsumenta nie jest zagadnieniem nieistotnym to, przed którym sądem w sensie miejsca jego położenia, będzie rozstrzygany spór. Przeciwnie jest to okoliczność z punktu widzenia jego uprawnień i interesu fundamentalna (np. uciążliwość dojazdu, koszty stawiennictwa, dostęp do akt sprawy; zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości w sprawie *Oceano Grupo Editorial i Salvat Editores* z 26 czerwca 2000 r., C-240/98, C-244/98).

W praktyce zatem, stosując przepisy Kodeksu postępowania cywilnego regulujące postępowanie nakazowe z weksla, przy ich interpretacji dokonanej w świetle orzecznictwa TSUE, sąd zobowiązany jest skierować sprawę do postępowania zwykłego, jeżeli pozwany jest osobą fizyczną, którą w kontekście działalności wierzyciela wekslowego oraz w świetle treści pozwu lub załączonych do niego dowodów, należy uznać za konsumenta.

Badanie z urzędu postanowień umowy i ocena charakteru jej warunków przy dochodzeniu roszczeń z weksla własnego stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, stanowiło obowiązek Sądu, jako organu państwa członkowskiego Unii Europejskiej, konieczny dla zapewnienia efektywności i skuteczności prawa wspólnotowego (zob. orzeczenie TSUE z 13 września 2018 r., C-176/17). Ponieważ zaskarżone orzeczenie zapadło w sprawie mającej bezsprzecznie charakter konsumencki, czego nie dostrzegł Sąd Rejonowy w B., tym samym doszło do rażącego naruszenia art. 22¹ k.c.

Skarżący wskazał także na art. 2 Konstytucji RP, z którego wyprowadzana jest pochodna zasada zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok TK z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU 2009, nr 1, poz. 4, Dz.U. 2009, nr 11, poz. 66). Bezpieczeństwo prawne winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów. Zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji RP, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (tak m.in. wyrok TK z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU 2008, nr 2, poz. 27, Dz.U. 2008, nr 51, poz. 299).

Skarżący podkreślił, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Wydanie przez sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Tym samym,

w rozpatrywanej sprawie, w świetle art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji RP i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, jak również art. 37¹ k.p.c. pozew o wydanie nakazu zapłaty rozpatrzono w nieadekwatnym trybie. Sąd z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej, co obligowało go do skierowania sprawy do postępowania zwykłego celem zbadania umowy pożyczki na okoliczność zgodności jej postanowień z prawem.

Wobec nieskierowania sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób Sąd wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie się skutecznie bronić.

Skarżący wskazał, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez sąd ochrony konsumenta w postępowaniu nakazowym. Uchylenie nakazu nie przesądza bowiem o rozstrzygnięciu sprawy przez sąd rozpoznający powództwo, a zatem powódka nie została pozbawiona swojego prawa, a jednocześnie pozwala to na wzięcie pod uwagę sądowi *meriti* całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

W odpowiedzi na powyższe, pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie skargi w całości, jako niezasadnej oraz zasądzenie na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. W ocenie pełnomocnika powódki zaskarżone orzeczenie nie narusza zasad wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 30, art. 64 ust. 1 oraz art. 70 Konstytucji RP, ani nie jest sprzeczne z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1083) w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. czy art. 385¹ § 4 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie, skutkujące uchYLENIEM zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazaniem Sądowi Rejonowemu w Ż. do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub 2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy, może być wniesiona jedynie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyrok Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r.,

I NSNu 1/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczególnych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh* przeciwko Rosji, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej

Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (szerzej na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniach: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20 oraz w wyroku z 21 kwietnia 2021 r., I NsNc 89/20).

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w B. nie może także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując, należy stwierdzić, że nie zachodzą przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze

nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty wydanemu przez Sąd Rejonowy w B. z 25 września 2014 r., sygn. akt I Nc [...], zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 76 Konstytucji RP, czyli zasady ochrony konsumenta, jako strony słabszej w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą, przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Do naruszenia tego miało dojść na skutek wydania nakazu zapłaty z weksla z pominięciem przepisów o ochronie konsumenta, w szczególności właściwości miejscowej sądu, oraz bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy pożyczki, stanowiącej źródło zobowiązania.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Skarżący słusznie stwierdził, że norma zawarta w art. 76 Konstytucji ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowana, a wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji publicznej, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach. Powyższe znalazło potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki TK: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że konsument ma słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów”

(zob. wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z tych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21).

Rekonstrukcja ponadustawowych standardów ochrony konsumentów w Rzeczypospolitej Polskiej wymaga uwzględnienia również przepisów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Potwierdza to orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21). Podstawowe znaczenie dla wyznaczenia zakresu tej ochrony ma Dyrektywa Rady Unii Europejskiej nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”), która nakłada na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Pojęcie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być rozumiane wyłącznie w znaczeniu cywilnoprawnym, zgodnie z art. 22¹ k.c. Potwierdza to orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym norma ta zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast pojęcie „konsument” na gruncie art. 22¹ k.c. ma węższe znaczenie, ponieważ dotyczy wyłącznie osób fizycznych, dokonujących czynności prawnej z przedsiębiorcą, niezwiązanej bezpośrednio z jego działalnością gospodarczą lub zawodową.

W analizowanej sprawie pozwany występuje właśnie jako konsument w znaczeniu art. 22¹ k.c. Zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do pozwu

umowy pożyczki wynika, że J. F. zawarł ją jako osoba fizyczna z przedsiębiorcą – spółką P. [...] Sp. z o.o. z siedzibą w B. Nie zawarł tej umowy w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej. Nie ulega wątpliwości, że pozwany jako strona umowy pożyczki jest konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c., zatem w przedmiotowej sprawie jego ochrona jako pozwanego wchodzi w zakres art. 76 Konstytucji RP.

Ochrona konsumenta przed klauzulami niedozwolonymi w umowach jest skuteczna *ex lege* i sąd może dokonać ustaleń w tym przedmiocie także z urzędu, podczas rozpoznawania sprawy z udziałem konsumenta (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21). Co więcej, niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17).

Podobnie, w orzecznictwie TSUE wyraźnie wskazuje się, że sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne, wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13, mają nieuczciwy charakter. W razie potwierdzenia takiego stanu rzeczy, sąd powinien z urzędu zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu faktycznego i prawnego (por. wyroki TSUE z: 13 września 2018 r., Profi Credit Polska, C-176/17; 21 grudnia 2016 r., *Gutiérrez Naranjo i in.*, C-154/15 i C-308/15).

W orzecznictwie TSUE odniesiono się także wprost do kwestii dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. Podniesiono m.in., że przepisy Dyrektywy 93/13 stoją na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 160), które nie pozwala na działanie sądowi z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie, oparte na materiałach nie pochodzących od stron postępowania, z których wynika, iż umowa

stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie. W takiej sytuacji sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie zażądać od przedsiębiorcy pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z Dyrektywy 93/13 (por. wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., P. Credit Polska, C-419/18 i C-483/18). W badanej sprawie Sąd Rejonowy w B. nie dysponował treścią umowy zawartej między przedsiębiorcą i konsumentem, co powinno skłonić sąd do powzięcia wątpliwości, co do zasadności wydania nakazu zapłaty bez zbadania umowy pożyczki oraz deklaracji wekslowej (art. 485 § 2 k.p.c.).

Nie ulega zatem wątpliwości, że jeżeli dochodzone pozwem roszczenie wynika z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności głównej, wynikającej z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 wymaga, aby sąd rozpoznał sprawę przy uwzględnieniu konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. Na istnienie takiego obowiązku wskazał wprost Sąd Najwyższy w wyroku z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, stwierdzając, że „[s]ąd, przed którym prowadzone jest postępowanie nakazowe z weksla wobec konsumenta, obok przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, musi także z urzędu stosować przepisy mające na celu ochronę konsumenta.” (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20).

Sąd Rejonowy w B. w niniejszej sprawie zastosował bezpośrednio regulacje Kodeksu postępowania cywilnego, nie uwzględniając w ogóle konsumenckiego charakteru podstawowego stosunku prawnego, a w konsekwencji – przepisów o ochronie konsumenta. Wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla naruszył zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13. Wydając nakaz zapłaty nie uwzględnił okoliczności, że weksel na którym oparte zostało roszczenie, służył zabezpieczeniu wierzytelności konsumenckiej i tym samym nie

uwzględnił ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wynikającej z Dyrektywy 93/13.

Prokurator Generalny zarzucił także zaskarżonemu nakazowi zapłaty rażące naruszenie art. 37¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. poprzez jego zastosowanie jako kryterium właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w B. ze względu na dochodzenie roszczenia przeciwko zobowiązanemu z weksla *in blanco*, którego miejsce płatności określono na B., w sytuacji gdy powódka w żaden sposób nie wykazała, że właściwość ta była indywidualnie uzgodniona z pozwanym – konsumentem.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że dokonując oceny czy doszło do rażącego naruszenia prawa, należy ocenić łącznie następujące okoliczności: wagę naruszonych norm, stopień ich naruszenia oraz ujemne skutki dla stron postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; 30 czerwca 2021 r. I NSNc 179/20).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powołany przepis art. 385¹ § 1 k.c., co istotne, został wprowadzony do Kodeksu cywilnego w drodze implementacji postanowień Dyrektywy 93/13 (art. 3 i art. 6 ust. 1). Zawarte w nim ograniczenia mają zapewnić ochronę konsumentowi znajdującemu się w słabszej pozycji poprzez kształtowanie jego praw i obowiązków w sposób niwelujący nierównowagę wobec przedsiębiorcy. Wprowadza on w stosunku do niedozwolonych postanowień umownych sankcję bezskuteczności, która powstaje z mocy prawa i działa od chwili zawarcia umowy obejmującej klauzulę niedozwoloną. Bezskuteczność ta ma charakter częściowy – nieskuteczne w stosunku do konsumenta jest wyłącznie niedozwolone postanowienie umowne, a strony pozostają związane umową w pozostałym zakresie. Orzeczenie sądu, który stwierdza niedozwolony charakter postanowienia umownego, ma charakter deklaracyjny – wobec przyjęcia, że ochrona konsumenta przed niedozwolonymi

postanowieniami umownymi jest skuteczna *ex lege* i działa *ex tunc*, tj. od chwili zawarcia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21). Tak też przyjęto w uchwale Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r. (III CZP 114/17) – niedozwolone postanowienie umowy w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest *ex lege* pozbawione mocy wiążącej od samego początku i każdy organ orzekający w sprawie dotyczącej roszczenia z umowy z udziałem konsumenta jest obowiązany z urzędu to uwzględnić, chyba że konsument temu się sprzeciwi w sposób niewymuszony i jednoznaczny. Konsekwencją nieuwzględnienia z urzędu przez sąd niedozwolonych postanowień umownych, jest naruszenie art. 385¹ § 1 k.c.

W orzecznictwie TSUE również przyjmuje się, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa na organach wymiaru sprawiedliwości (zob. wyrok TSUE z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przytoczone tam orzecznictwo). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (zob. wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., *Jörös*, C-397/11, pkt 53). Z tego obowiązku nie zwalnia sądu również brak aktywności po stronie konsumenta (zob. wyrok TSUE z 14 czerwca 2012 r., *Banco Español de Crédito SA*, C-618/10, pkt 57). W postępowaniu nakazowym, gdy powód dochodzi swojego roszczenia na podstawie weksla, służącego zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, sąd również jest zobowiązany z urzędu do zbadania i oceny postanowień umownych pod kątem ich ewentualnego nieuczciwego charakteru (zob. wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18, pkt 40 oraz 77).

Gdy dochodzone pozwem roszczenie, tak jak w niniejszej sprawie, wynika z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z umowy zawartej pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, zapewnienie ochrony określonej w Dyrektywie 93/13 wymaga, aby sąd rozpoznał sprawę przy uwzględnieniu treści stosunku podstawowego. Tak więc Sąd Rejonowy w B. był zobowiązany z urzędu dokonać oceny abuzywności postanowień umowy pożyczki,

stanowiącej podstawę stosunku podstawowego pomiędzy powódką a pozwanym, co wymagało skierowania sprawy do postępowania zwykłego.

W art. 385³ k.c. ustawodawca wymienił przykładowe niedozwolone postanowienia umowne, w punkcie 23 uznając za takie te, które narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. W rozpoznawanej sprawie zastosowano art. 37¹ § 1 k.p.c., który określał właściwość przemienną sądu w sprawach z powództwa przeciwko zobowiązanemu z weksla.

Swoboda powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* obejmująca także miejsce płatności, narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który nie jest miejscowo właściwy. W przedmiotowej sprawie powódka wniosła powództwo do Sądu Rejonowego w B., powołując się na art. 37¹ § 1 k.p.c. i wskazując, że weksel stanowiący zabezpieczenie roszczeń powódki został wypełniony zgodnie z porozumieniem wekslowym, które pozwalało jej na wypełnienie weksla „według własnego uznania”. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, powództwo przeciwko zobowiązanemu z weksla lub czeku można wytoczyć przed sąd miejsca płatności.

Sąd Rejonowy w B. wziął pod uwagę wyłącznie treść weksla, a pominął okoliczność, że powódka nie przedstawiła umowy, której zabezpieczenie stanowił przedmiotowy weksel *in blanco* ani deklaracji wekslowej i przyjął, że powódka była uprawniona do wypełnienia weksla „według własnego uznania”, a zatem była wyłącznie uprawniona do wskazania miejsca płatności weksla. W konsekwencji Sąd Rejonowy w B. nie przeprowadził oceny tego postanowienia umownego pod kątem jego dopuszczalności, co, jak już wskazano powyżej, powinno nastąpić z urzędu. Tego rodzaju zastrzeżenie ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego, o którym stanowi art. 385³ pkt 23 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla, sąd z urzędu uwzględnia nieskuteczność powołania się na podstawę właściwości miejscowej z art. 37¹ § 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17). Powyższe koresponduje z treścią pkt 1 lit. q załącznika do Dyrektywy 93/13, zgodnie z którym za niedozwolone uznaje się postanowienie umowne, uprawniające przedsiębiorcę do wskazania sądu do rozpoznania sprawy,

położonego daleko od miejsca zamieszkania konsumenta (wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r., *Pannon GSM Zrt.*, C-243/08, pkt 41). Celem regulacji jest eliminowanie postanowień umownych umożliwiających przedsiębiorcy dokonanie jednostronnego i arbitralnego wyboru sądu właściwego do rozpoznania sprawy, którego położenie jest korzystne dla przedsiębiorcy, natomiast konsumenta – jako strony słabszej sporu – pozbawia właściwej ochrony prawnej.

W uchwale Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17 (OSNC 2018, Nr 7-8, poz. 70) stwierdzono, że „w braku stosownych uregulowań wspólnotowych, właściwymi przepisami postępowania służącymi ochronie praw jednostek, wynikających z prawa wspólnotowego, są - zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej Państw Członkowskich - przepisy wewnętrzne tych Państw. Autonomię proceduralną w sferze sądowego stosowania krajowego prawa procesowego ograniczają wypracowane przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości zasady określone w formule Rewe/Comet (zob. wyroki: z dnia 16 grudnia 1976 r. w sprawie 33/76, Rewe - Zentralfinanz eGet Rewe - Zentral AG p. Landwirtschaftskammer für das Saarland (dalej jako Rewe I); wyrok z dnia 16 grudnia 1976 r. w sprawie 45/76, Comet BV v. Produktschap voor Siergewassen); chodzi tu o zasadę ekwiwalentności, zgodnie z którą krajowe reguły proceduralne nie mogą być mniej korzystne dla dochodzenia roszczeń opartych na prawie wspólnotowym niż dla podobnych roszczeń opartych na prawie krajowym oraz zasadę efektywności, według której krajowe reguły proceduralne nie mogą w praktyce czynić niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym dochodzenie roszczeń opartych na prawie wspólnotowym. W świetle postanowień Dyrektywy 93/13 oraz wskazań dotyczących ich wykładni, wypracowanych w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, nie sposób przyjąć, że uznanie przez sąd klauzuli prorogacyjnej za niedozwolone postanowienie umowne może nastąpić jedynie na zarzut pozwanego konsumenta. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul umownych wynika z samego prawa.” Sąd ma obowiązek w każdej konkretnej sprawie z udziałem konsumenta dokonać z urzędu oceny tych klauzul w zakresie, w jakim rzutują one na jego właściwość. Stosowanie w tych sprawach reguły odmiennej, przewidzianej w art. 202 k.p.c., czyniłoby korzystanie z ochrony prawnej przyznanej

konsumentowi – jako stronie słabszej – przez prawo wspólnotowe nadmiernie utrudnionym.

Na marginesie należy wskazać, że w aktualnym stanie prawnym przepis art. 31 § 2 k.p.c., wprowadzony ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1469), wyłącza stosowanie przepisów o właściwości przemiennej (w tym art. 37¹ § 1 k.p.c.) w sprawach przeciwko konsumentom.

Przyjmując, że powódce przysługiwało wyłączne uprawnienie do wypełnienia weksla według własnego uznania, Sąd Rejonowy w B. powinien z urzędu dokonać oceny skuteczności powołania się przez powódkę na treść art. 37¹ § 1 k.p.c., uznając je za niedozwolone postanowienie. Sąd ten jako niewłaściwy miejscowo do rozpoznania sprawy, powinien przekazać sprawę sądowi właściwemu w trybie art. 200 § 1 w zw. z art. 27 § 1 k.p.c. Niezastosowanie przepisów art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. doprowadziło do rozpoznania sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo, a w świetle okoliczności sprawy naruszenie to uznać należy za rażące.

Z treści art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika prawo jednostki do zwrócenia się do właściwego sądu o „rozpatrzenie” sprawy. Powszechnie też w doktrynie i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że prawo do sądu obejmuje prawo: 1) dostępu do sądu; 2) prawo do właściwej procedury przed sądem; 3) prawo do uzyskania wyroku sądowego; 4) prawo do wykonania prawomocnego orzeczenia (por. np. M. Wyrzykowski, *Komentarz do przepisów utrzymanych w mocy*, [w:] *Komentarz do Konstytucji RP*, red. L. Garlicki, Warszawa 1995, s. 31; wyrok TK z 4 lutego 2002 r., K 28/02 i z 4 listopada 2010 r., K 19/06). Przy czym do właściwości sądu odnosi się przede wszystkim art. 176 ust. 2 Konstytucji RP stanowiący dyrektywę dla ustawodawcy ustalenia przez ustawy właściwości rzeczowej, miejscowej, funkcjonalnej oraz personalnej wszystkich sądów. Nakaz zapewnienia, aby pozycja prawna (ustrojowa) organu powołanego do realizacji prawa do sądu i jego piastunów, odpowiadała określonym wymaganiom, mieści się jednak niewątpliwie w prawie dostępu do sądu. Ten aspekt prawa do sądu obejmuje nie tylko gwarancję możliwości uruchomienia postępowania sądowego, lecz także gwarancje ustrojowo-organizacyjne dotyczące organu rozpatrującego sprawę (właściwość), zob. np. wyrok TK z 30 września

2014 r., SK 22/13, OTK-A 2014, nr 8, poz. 96; zob. też. P. Wiliński, *Niezależność sądów*, s. 26). W świetle ustaw procesowych naruszenie przepisów o właściwości nie stanowi uchybienia o zasadniczym znaczeniu (tak trafnie W. Sanetra, *Sąd właściwy*, s. 11), jednakże w wyjątkowych przypadkach prowadzi bezwarunkowo do uchylenia wydanego orzeczenia (zob. art. 379 pkt 6 k.p.c., art. 439 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., art. 183 § 1 pkt 6 p.p.s.a.). Gdy przepisy ustawowe określają sąd właściwy do rozpoznawania (ściśle) określonej kategorii spraw, to przepisy te powinny być przestrzegane, a odstępowanie od nich w drodze wykładni nie może prowadzić do ich oczywistego naruszania (zob. wyr. ETPCz w sprawie *Coëme i inni*, § 107-108). Gwarancja prawa do sądu właściwego ukierunkowana jest właśnie na możliwość określenia zawczasu, który konkretnie sąd jest władny rozpatrzyć sprawę określonego rodzaju (tu: konsumenckiego).

Zdaniem Sądu Najwyższego, z perspektywy art. 45 ust. 1 Konstytucji RP ocenie podlega nie tylko dostęp do sądu, lecz także to, czy forma (treść) ochrony sądowej jest adekwatna z punktu widzenia charakteru sprawy (Z. Czeszejko-Sochacki, *Prawo do sądu*, s. 97; zob. też uchwała Trybunału Konstytucyjnego z 25 stycznia 1995 r., W 14/94, OTK 1995, nr 1, poz. 19). Nie ulega wątpliwości, że postępowanie sądowe powinno zapewniać skuteczną, adekwatną do natury sporu, ochronę prawną, czego gwarancją jest także rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo i rzeczowo. Pociąga to za sobą przesunięcie akcentu na pozostałe aspekty prawa do sądu, tj. prawo do odpowiednio ukształtowanego postępowania sądowego i prawo do rozstrzygnięcia.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd w B. powinien był powziąć wątpliwości co do zgodności z prawem umowy stanowiącej podstawę zobowiązania zabezpieczonego wekslem *in blanco* i zbadać jej treść w toku postępowania rozpoznawczego, co skutkować powinno stwierdzeniem przez ten sąd swojej niewłaściwości i przekazaniem sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu, tj. sądowi miejsca zamieszkania pozwanego konsumenta, a nieprzekazanie sprawy sądowi właściwemu do jej rozpoznania stanowi rażące naruszenie praw pozwanego konsumenta. Zarzut braku właściwości miejscowej sądu jest tym bardziej zasadny, że jego uzasadnienie stanowią zapisy umowy o charakterze abuzywnym, wynikające z konsumenckiego charakteru sprawy. Konsument,

przeciwko któremu wytoczono postępowanie przed sądem odległym o setki kilometrów od miejsca jego zamieszkania, ze względów finansowych i organizacyjnych, może zostać pozbawionych możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), co stoi w sprzeczności także z treścią art. 45 ust. 1 Konstytucji jak i art. 6 ust. 1 EKPC. Koszty podróży, noclegu dla pozwanego, koszty pomocy prawnej, mogą stanowić istotną przeszkodę w dostępie do sądu, a tym samym pogarszać jego sytuację wobec przeciwnika procesowego jakim jest przedsiębiorca. Przyjęcie odmiennego zapatrywania nie zapewniłoby efektywności prawu wspólnotowemu; przeciwnie prowadziłyby do istotnego – niczym nieusprawiedliwionego – ograniczenia ochrony konsumenta w sprawach opartych na zobowiązaniu wekslowym. Przedsiębiorca – bez indywidualnego uzgodnienia – uzyskał bowiem pełną swobodę w wyborze miejsca płatności weksla, a w konsekwencji wybór dogodnego dla siebie sądu właściwego do rozpoznania ewentualnego sporu, działającego w miejscu jego siedziby, a znacznie (ok. 400 km) oddalonego od miejsca zamieszkania pozwanego konsumenta, będącego emerytem.

Jak już wspomniano, obok powołanej w skardze nadzwyczajnej podstawy szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 oraz pkt 2 u.SN), w przypadku każdej skargi nadzwyczajnej dokonywana jest kontrola konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa w oparciu o ogólną przesłankę funkcjonalną, przy czym w tym przypadku chodzi o wykazanie, iż uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, czyli normą wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. Z samej natomiast natury tej normy, mającej ewidentnie charakter zasady, wynika konieczność stosowania zasady proporcjonalności przy ocenie stopnia jej realizacji czyli stopnia zgodności z nią poszczególnych aktów władzy publicznej (Por. R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights*, tłum. J. Rivers, Oxford 2002, s. 66-67).

Oceny tej zgodności dokonuje się w związku z tym poprzez konfrontację zasady demokratycznego państwa prawa urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej z innymi zasadami w celu optymalizacji zakresów, w jakich te poszczególne zasady faktycznie kształtują stosunki społeczne.

Jak już wspomniano, wynika to z natury norm-zasad, które wymagają realizacji w możliwie najszerszym zakresie, jaki jest możliwy w danych warunkach prawnych i faktycznych (R. Alexy, *A Theory of Constitutional Rights* ..., s. 47-48). Z tym teoretycznym ujęciem w pełni koresponduje również sposób sformułowania art. 89 § 1 *principium* u.SN, w którym nie mówi się o przestrzeganiu lub nienaruszeniu wskazanej w nim normy-zasady ale o konieczności zapewnienia zgodności z tą zasadą. Jest ona zatem swoistym celem kontroli nadzwyczajnej – stanem, który powinien zostać urzeczywistniony w wyniku rozpatrzenia skargi (zapewnienie zgodność z art. 2 Konstytucji RP).

Ten szczególny charakter zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej wyraża się również w jej złożonym charakterze. W istocie daje ona wyraz – pojmowanemu zgodnie z nowoczesnymi kategoriami intelektualnymi – ideałowi sprawiedliwego sposobu urzędowania wspólnoty politycznej. Z tego też względu, musi mieć ona szczególnie złożony charakter. Dlatego ujmuje się ją jako kompleks szeregu składowych zasad, pozostających względem siebie we wzajemnie bardzo zróżnicowanym stosunku. Z tego właśnie względu, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyinterpretowało z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, które w literaturze grupowane są według różnych typologii, które zawsze jednak mają wyrażać ideał państwa sprawiedliwego. Wskazuje się w tym kontekście, jako na wynikające z art. 2 Konstytucji RP, m.in. zasadę zaufania obywatela do państwa i zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki (por. P. Tuleja, *Komentarz do art. 2* [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Konstytucja RP, t. 1, Komentarz do art. 87-243*, Warszawa 2016, s. 223-228), które wydają się mieć istotne znaczenie dla należytego przeprowadzenia kontroli nadzwyczajnej w niniejszym postępowaniu.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa (zob. wyroki: z 9 października 2001, SK 8/00; z 27 kwietnia 1997 r., U 11/97). Państwo powinno być zatem lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyroki: z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; z 15 lutego 2005 r., K 48/04,

OTK ZU 2005, nr 2, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (zob. wyrok z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K. 25/95, OTK ZU 1996, nr 6, poz. 52; wyroki TK: z 10 kwietnia 2001 r., U 7/00, OTK ZU 2001, nr 3, poz. 56; z 5 listopada 2002 r., P 7/01, OTK ZU 2002, nr 6, poz. 80; z 7 czerwca 2004 r., P 4/03, OTK ZU 2004, nr 6, poz. 55; z 15 lutego 2005 r., K 48/04; z 29 listopada 2006 r., SK 51/06, OTK ZU 2006, nr 10, poz. 156). Stanowisko to prezentuje również Sąd Najwyższy (zob. postanowienia : z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19; z 22 maja 2019 r., I NSNc 3/19, z 26 marca 2019 r., I NSNc 1/19; z 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07; wyroki: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

Skarżący wskazał w petitum skargi, iż wnosi ją z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i powtórzył to stanowisko również w uzasadnieniu trafnie wskazując jednocześnie, że wymóg ten nawiązuje ściśle do treści zasady ustrojowej wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP. Dodatkowo, Prokurator Generalny zasadnie wskazał, że z przepisu tego wyprowadzana jest pochodna zasada zaufania obywatela do państwa, z którą wiąże się bezpośrednio zasada bezpieczeństwa prawnego. W myśl tej zasady, prawo stanowione i stosowane powinno być w ten sposób, aby możliwa była przewidywalność działań organów państwa, a przez to także prognozowanie działań własnych zainteresowanego (zob. wyrok TK z 20 stycznia 2009 r., P 40/07, OTK ZU 2009, nr 1, poz. 4, Dz.U. 2009, nr 11 poz. 66). Jak zaznaczył Prokurator Generalny, „[b]ezpieczeństwo prawne winno być przy tym rozumiane nie tylko formalnie, jako przewidywalność działań władzy publicznej, ale także jako skuteczne zabezpieczanie dóbr życiowych człowieka i jego interesów”.

W uzasadnieniu Skarżący podniósł także, że „zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji ochronowych (tak m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU nr 2/2008, poz. 27, Dz. U.

z 2008 r., Nr 51, poz. 299)” (s. 9 skargi, k. 16).

Skarżący na podstawie tych ogólnych stwierdzeń doszedł do słusznego wniosku, że normy chroniące konsumentów, realizujące przedmiotowe zasady, mają na celu zapewnienie równowagi między profesjonalnym uczestnikiem obrotu, jakim jest przedsiębiorca, a konsumentem. Odnosząc to stwierdzenie do przedmiotowej sprawy wskazano, że „wydanie przez Sąd orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości, co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest niewątpliwie sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”. Skarżący ponadto zauważył, że w przedmiotowej sprawie niewystarczające okazały się regulacje mające na celu „ochronę interesów konsumentów w sytuacji, gdy działania przedsiębiorcy wykonującego m.in. działalność w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych godzą w interesy ogólnospołeczne i dotyczą szerokiego kręgu uczestników rynku”.

W okolicznościach niniejszej sprawy stwierdzić należy, że pozwany jako konsument, zawierając umowę pożyczki mógł być przekonany, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jego interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem sąd wydający zaskarżony nakaz zapłaty z weksla, nie uwzględnił faktu, iż pozwany jest konsumentem i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia, czy weksel przedłożony przez powódkę został należycie wypełniony, a jego treść i prawdziwość nie budzą wątpliwości. Wobec uznania przez TSUE,

iż w okolicznościach takich jak w przedmiotowej sprawie tj. gdy istnieją wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który to weksel służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, a który początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel *in blanco*, a następnie uzupełniony przez remitenta (przedsiębiorcę), sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter (zob. wyrok z 7 listopada 2019 r., Profi Credit Polska, C-419/18 i C-483/18, pkt 40 oraz 77) przyjąć należy, że – w świetle art. 2 Konstytucji – sąd nie chronił należyście zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Sposób zastosowania obowiązujących przepisów przez sąd jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował zatem, że pozwany, jako konsument, znalazł się w „pułapce”, bowiem będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego został *de facto* pozbawiony należytej ochrony, tj. sąd wydał nakaz zapłaty z weksla, tym samym rozstrzygnął sprawę ignorując konsumencki charakter stosunku wiążącego pozwanego z powodem. W rozpatrywanej sprawie, w świetle art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, pozew o zapłatę został wydany bez uwzględnienia konsumenckiego charakteru zobowiązania umownego. Tymczasem w sprawie zaistniały okoliczności uzasadniające skierowanie sprawy do postępowania zwykłego. Do pozwu dołączone były bowiem dokumenty w postaci kopii wypowiedzenia umowy pożyczki, a w jego treści wprost zostało wskazane, że „ze względu na poważne naruszenie przez Pana(nią) postanowień Umowy [...] z dnia 2013-07-26 zawartej pomiędzy Panem(nią) a P. [...] Sp. z o.o. oraz niepłacenie swoich zobowiązań zgodnie z ustalonym kalendarzem rat do w/w pożyczki, wszystkie Pana(i) zobowiązania dotyczące w/w Umowy stały się wymagalne a niniejsze pismo należy traktować jako wypowiedzenie warunków umowy.” Z dalszej jego treści wynika, iż pozwany jest wzywany do zapłaty wskazanej w piśmie kwoty (13 232,06 zł), z wyszczególnieniem składników tej kwoty z powołaniem się na konkretne punkty umowy pożyczki. Ponadto w jego treści wskazane zostało, że weksel *in blanco* został wypełniony „zgodnie z odpowiednimi postanowieniami w/w umowy oraz deklaracji wekslowej”, wraz z informacją, że w przypadku niezapłacenia w terminie 10 dni sprawa zostanie

skierowana na drogę sądową.

W takich okolicznościach, sąd powinien skierować sprawę do postępowania zwykłego a nie wydawać nakaz zapłaty z weksla. Sąd posiadając w/w informacje z łatwością mógł ustalić, że sprawa dotyczy umowy konsumenckiej oraz że istnieją wątpliwości co do postanowień umowy pożyczki, co obligowało go do zbadania z urzędu czy postanowienia umowy pożyczki mają nieuczciwy charakter.

Wobec niezbadania przez Sąd Rejonowy w B. materialnej podstawy roszczenia wynikającego z weksla i przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda przytoczonych w pozwie, pomimo że budziły one uzasadnione wątpliwości co do tego, czy umowa pożyczki zawarta w dniu 26 lipca 2013 r. z pozwanym jako konsumentem, nie zawierała niewiążących ją klauzul niedozwolonych, o których mowa w art. 385¹-385³ k.c., oraz wobec niezbadania z urzędu możliwej nieważności czynności prawnej – umowy pożyczki i wobec jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, pozew w postępowaniu nakazowym z weksla wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie się skutecznie bronić.

W przedmiotowej sprawie zatem już tylko z tego powodu, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Dokonując teraz wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego nakazu zapłaty sądu wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa TK z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a przemawiających za tym, by ten nakaz zapłaty uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie tego będzie

proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy przychylił się do wyrażonego wcześniej stanowiska, że istotną przesłanką dla takiego wniosku jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, mogłoby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i zagrozić zbiorowym interesom konsumentów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20). Powyższe stwierdzenie odnieść należy także do nakazu zapłaty, który tym bardziej nie może być wydawany przeciwko konsumentowi wyłącznie na podstawie samej tylko treści weksla przedstawionego przez przedsiębiorcę, bez kontroli treści umowy, na podstawie której doszło do jego wystawienia, w szczególności w sytuacji gdy sąd pierwszej instancji wskazał na wątpliwości co do tego, czy umowa pożyczki zawarta z konsumentem, której spłaty zabezpieczenie stanowił weksel, nie zawiera niewiążących klauzul niedozwolonych.

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarżący podnosząc zarzut naruszenia art. 385³ pkt 23 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k.c. wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. . W rozpoznawanej sprawie ustalono, że art. 37¹ § 1 k.p.c. nie ma zastosowania. W konsekwencji, na podstawie art. 27 k.p.c., sprawę należało przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ż., jako właściwemu miejscowo. Sąd Rejonowy w Ż. powinien skierować sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym, wezwać powoda do przedstawienia umowy pożyczki, której zabezpieczenie stanowi przedmiotowy weksel, wraz z deklaracją wekslową i załącznikami, dokonać oceny materiału dowodowego, w szczególności treści umowy pożyczki, uwzględniając przepisy o ochronie konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN w zw. z art. 115 § 1 i 1a u.SN w zw. z art. 2 oraz art. 76 Konstytucji RP, uchylił

nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w B. 25 września 2015 r., I Nc [...], przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ż., jako właściwemu miejscowo.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie z art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

Zdanie odrębne od uzasadnienia wyroku złożyli SSN Aleksander Stępkowski i Ławnik Sądu Najwyższego Joanna Rebisz-Wojtala.

[as]